

**Sygn. akt V GC 219/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2019 r.

**Sąd Rejonowy w Łomży V Wydział Gospodarczy**

**w składzie:**

**Przewodniczący: SSR Małgorzata Jędrzejewska**

Protokolant: Jadwiga Wałkuska

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2019 r. w Łomży

sprawy z powództwa G. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma Usługowa (...) w G.

przeciwko F. K. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) w P.

#### **o zapłatę**

I. Powództwo oddała.

II. Ustala, że koszty procesu w 100 % ponosi powód G. S. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Firma Usługowa (...) w G. przy czym szczegółowe wyliczenie kosztów procesu pozostawia referendarzowi sądowemu.

## UZASADNIENIE

Powód G. S. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Firma Usługowa (...) w G. wniósł o zasądzenie od pozwanego F. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) w P. kwoty 9.753,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24.08.2014 r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa adwokackiego oraz o kosztami postępowania, powstałymi na skutek zawiązania do próby ugodowej.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 30.06.2014 r. na podstawie ustnej umowy kupna – sprzedaży kupił od pozwanego koparkę marki V. (...) o nr seryjnym (...). Pozwany poinformował, iż sprzęt ma uszkodzoną pompę wodną. Powód zaakceptował powyższą wadę, dokonał zakupu koparki, a pozwany wystawił fakturę VAT o nr (...). W dniu 8.07.2014 r., po dokonaniu odbioru koparki oraz sprawdzeniu jej stanu technicznego, powód ustalił, iż poza w/w usterką, w koparce uszkodzony był również blok oraz przednia pokrywa rozrządu. Powyższa wada została zgłoszona pozwanemu w trakcie rozmowy telefonicznej, który zadeklarował wówczas dobrowolne pokrycie kosztów naprawy przedmiotowych uszkodzeń. W dniu 22.07.2014 r. pisemnie zażądał od pozwanego zwrotu kosztów naprawy. W dniu 20.10.2014 r. wysłał do pozwanego wezwanie do zapłaty wraz ze sporządzoną opinią techniczną uszkodzeń oraz przyczyn ich powstania. Wobec nieuiszczenia należności przez pozwanego powód zgłosił wniosek o zawiązanie do próby ugodowej, który został rozpoznany w toku postępowania prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Łomży pod sygn. akt sprawy V GC 89/15. Pozwany jednakże nie wyraził zgody na zawarcie ugody w przedmiotowej sprawie.

Pozwany F. K. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) w P. w odpowiedzi na pozew nie uznał powództwa wnosząc o jego oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany kwestionował twierdzenia powoda zawarte w pozwie i wskazał, że powód został poinformowany, iż w przedmiotowej koparce była uszkodzona pompa wodna. Przed sprzedażą koparki

wskazał powodowi, że przedmiotowa maszyna posiadała usterkę, która objawiała się wyciekami płynu z silnika. Nie wskazywał wówczas, co było przyczyną tego wycieku. Przed rozpoczęciem testowania koparki przez powoda dołał płynu do koparki i w związku z tym powód obserwował przez około godzinę wyciek płynu, jego miejsce oraz intensywność. Powód, po obserwacji pracy koparki zaakceptował istniejącą usterkę w postaci wycieku płynu z silnika i ustalił z pozwanym ostateczną cenę za koparkę. Telefonicznie uprzedził powoda, iż maszyna posiadała wadę w postaci wycieku płynu z silnika i dlatego cena koparki uległa znacznemu obniżeniu. Poza określoną przez pozwanego wadę maszyna była sprawna i pracowała w sposób prawidłowy. Powód zaakceptował zarówno wadę koparki jak i obniżenie ceny maszyny. Pozwany ponadto wywodził, iż w związku z art. 557 § 1 kc, nie ma podstaw w niniejszej sprawie do odpowiedzialności za wady fizyczne koparki, gdyż kupujący wiedział o wadzie i się na nią godził. Obniżył jej cenę ze względu na wadę, o czym został powód poinformowany telefonicznie. Dodatkowo, ponad powyższe obniżenie ceny, pozwany dokonał kolejnego obniżenia, w dniu transakcji, po zaakceptowaniu wady przez powoda. W przedmiotowej sytuacji dwukrotnie doszło do obniżenia ceny rzeczy sprzedanej, co wyłączało ochronę z art. 560 § 1 i 3 kc. Z ostrożności procesowej wskazał, iż powód nie udowodnił swojego żądania, albowiem wskazana w pozwie kwota roszczenia nie została sprecyzowana. Nadto wywodził, iż powód błędnie sprecyzował datę naliczania odsetek, albowiem prawidłową datą, od której ewentualnie należałoby rozpocząć naliczanie odsetek byłaby data 8.11.2014 r.

### ***Sąd Rejonowy w Łomży ustalil i zważył, co następuje:***

Pozwany F. K. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) na stronie internetowej (...) wystawił ofertę sprzedaży koparki kołowej marki V. (...), rok produkcji 2000, stanowiącej jego własność. Cena koparki została określona na kwotę 79.000 zł netto. Z opisu na stronie internetowej wynikało, że stan koparki był bardzo dobry (k.-36).

W dniu 30.06.2014 r. powód G. S. wraz z żoną A. S. udał się do siedziby pozwanego w celu zakupu przedmiotowej koparki. Powód ją obejrzał. Pozwany odpalił silnik. Powód jednakże nie odbył jazdy próbnej. Pozwany poinformował powoda, iż koparka posiada uszkodzoną pompę wodną. Pomimo usterek powód dokonał zakupu koparki od pozwanego na podstawie faktury VAT o nr (...) r. z dnia 30.06.2014 r. za kwotę 77.000 zł netto (zeznania świadka A. S. k.-51). W związku z tym, iż pojazd był używany strony w fakturze wykluczyły rękojmię ze strony sprzedającego na podstawie art. 558§1 kc. Strony potwierdziły także, że pojazd jest wolny od wad prawnych (faktura k.-9).

W dniu 8.07.2014 r. firma transportowa, na zlecenie powoda odebrała od pozwanego przedmiotową koparkę z P. i przetransportowała ją do powoda do G. (protokół przekazania k.-10, zaświadczenie odbioru k.-11).

Powód wykonał przegląd techniczny i drobne naprawy celem przygotowania maszyny do eksploatacji. Przy próbie naprawy uszkodzonej pompy wody stwierdzono pęknięcie kadłuba silnika, o czym żona powoda A. S. poinformowała telefonicznie pozwanego (zeznania świadka A. S. k.-51).

Pismem z dnia 22.07.2014 r. powód poinformował pozwanego, iż w związku ze stwierdzonym pęknięciem bloku oraz przedniej pokrywy rozrządu w przedmiotowej koparce przechodzi ona generalną naprawę w zakładzie specjalizującym się w tego typu usługach (pismo k.-25).

Powód naprawił przedmiotową koparkę na swój koszt w warsztacie (...), za co w dniu 9.08.2014 r. została wystawiona faktura VAT nr (...), na kwotę 16.605 zł (zeznania świadka M. K. k.-252, faktura k.-174).

Pismem z dnia 20.10.2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 9.753,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24.08.2014 r. do dnia zapłaty tytułem poniesionych kosztów naprawy uszkodzonego kadłuba silnika spornej koparki w terminie do dnia 7.11.2014 r. (wezwanie k.-26),

### ***W ocenie Sądu powództwo jako niezasadne, nie zasługiwało na uwzględnienie.***

Bezspornie w dniu 30.06.2014 r. powód zakupił od pozwanego koparkę marki V. (...) o nr seryjnym (...), za kwotę 77.000 zł netto, co potwierdza faktura VAT o nr (...) r. (k.-9).

Nie ulega również wątpliwości, że przedmiotowa koparka, jako maszyna używana, nie była w pełni sprawna w momencie jej zakupu przez powoda. Bowiem jak wynika z wyjaśnień stron oraz zeznań świadków, przesłuchanych w sprawie posiadała ona uszkodzoną pompę wodną.

Zgodnie z art. 556 § 1 kc sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewniał kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niepełnym (rękojmia za wady fizyczne). O wadzie można więc mówić wtedy, gdy stan rzeczy będzie powodował zmniejszone doznania estetyczne kupującego albo będzie posiadał niższe walory użytkowe. Decyduje zatem kryterium funkcjonalne, obejmujące przeznaczenie rzeczy i jej użyteczność, któremu należy przyznać znaczenie pierwszorzędne, a nie kryterium normatywno-techniczne. Wskazać przy tym trzeba, że dla oceny istnienia wady we wspomnianej postaci decydujące znaczenie ma subiektywne wyobrażenie kupującego (por. wyroki SN z 10.07.2002 r., II CKN 111/01 i z 27.11.2003 r., I CK 267/02).

Na okoliczność ustalenia jaka była cena rynkowa koparki V. (...) w dacie jej zakupu oraz jej stanu na dzień sporządzenia opinii, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego, wyceny pojazdów, maszyn, urządzeń technicznych oraz wyceny ruchomości P. R..

Biegły w opinii z dnia 20.04.2018 r. (k.-84-90) ustalił, iż wartość przedmiotowej koparki wynosiła 68.663,75 zł netto. Wskazał, że maszyna została zakupiona w dniu 30.06.2014 r. z uszkodzoną pompą wody (usterka jawna) i z uszkodzonym blokiem silnika (usterka ukryta). Oględziny koparki odbyły się w dniu 16.04.2016 r. w G.. Podczas oględzin okazano: maszynę z wymienionym silnikiem, uszkodzony blok silnika (stan tożsamy ze stanem z roku 2014) oraz komplet tłoków i panewek (pozostałości po naprawie silnika). Oględziny pozwoliły na ustalenie, że maszyna została naprawiona i jest zdalna do pracy. Naprawa maszyny odbyła się poprzez wymianę silnika na inny silnik używany. Biegły ustalił koszt usunięcia usterki silnika według trzech wariantów, tj.: wariant I (naprawa silnika poprzez spawanie bloku silnika) na kwotę 13.500 zł netto; wariant II (naprawa silnika poprzez wymianę kadłuba na fabrycznie nowy) – razem na kwotę 19.396,68 zł netto (w tym: koszt nowego bloku silnika – 11.352 zł netto, części 1.434,68 zł i robocizna – 6610 zł netto); wariant III (naprawa poprzez wymianę silnika na używany z innej koparki na kwotę 10.419,67 zł netto (w tym koszt silnika używanego – 4.800 zł netto, koszt filtrów i olejów – 209,67 zł netto i robocizna – 5410 zł netto). Koszt naprawy maszyny według biegłego mieścił się w przedziale od 10.419,67 zł do 19.396,68 zł netto.

Pełnomocnik pozwanego w piśmie procesowym z dnia 6.06.2016. (k.- 100-101) wniósł zarzuty do powyższej opinii biegłego podnosząc, że biegły porównując maszyny uwzględnił jedynie markę, rok, ogólny stan techniczny oraz cenę netto. Nie uwzględnił natomiast innych istotnych kwestii, wpływających na cenę maszyny, takich jak m.in. czasu pracy oferowanych maszyn, które świadczą o ich eksploatacji, numerów seryjnych, krótkiej ich historii, stopnia zużycia łożyska głównego, wyposażenia porównywanych maszyn czy informacji dotyczących sprzętu dodatkowego oraz kwestii dostępności na polskim rynku, czy konieczne było sprowadzenie tych maszyn z innego państwa. Nadto pełnomocnik pozwanego podnosił, iż biegły ustalając koszt naprawy silnika w wariantcie I nie wskazał jakie części i czynności składały się na określoną przez niego kwotę. Zarzucił również, że koszt robocizny przedstawiony w wariantcie III (naprawa przy użyciu części używanych) była przedstawiona jako droższa niż w przypadku wariantu II (naprawie przy użyciu części nowych). Wskazał, iż powyższe porównanie odbiegało od rzeczywistych kosztów takich napraw. Nadto podkreślił, iż biegły w III wariantcie swoich obliczeń nieprawidłowo uznał, iż przedmiotem uszkodzenia był cały silnik, zaś przedmiotem uszkodzenia był tylko blok silnika, albowiem pozostałe części używane, pozostałe z silnika z uszkodzonym blokiem miały wartość ok. 4.500 zł. Zaznaczył również, że niesłusznie biegły doliczył w wariantcie III koszt filtrów i olejów, co według jego oceny nie było przedmiotem usterki. Niezależnie od powyższego, pozwany wywodził, iż można byłoby przypuszczać, że do uszkodzenia bloku silnika mogło dojść podczas demontażu pompy wody. Zarzucił także, że w wariantcie II biegły wycenił koszt nowego bloku silnika na kwotę 11.352 zł, a z załączonych przez pozwanego ofert sprzedaży wynikało, że cena nowego bloku do silnika uszkodzonego wynosiła 4.700 zł brutto z dostawą, a cena nowej pompy wody do silnika to koszt 429 zł netto.

Biegły w opinii uzupełniającej z dnia 5.09.2016 r. wskazał, że w opinii, w części dotyczącej kosztów naprawy, podał zakres kosztów naprawy w zależności od sposobu naprawy. Naprawę można było przeprowadzić na częściach dostarczonych od producenta jak i na zamiennikach (części nieoryginalne) oraz przy użyciu części z demontażu z innych maszyn. Sposób naprawy wpływał na wysokość kosztów naprawy jak i jej jakość i dalszy okres eksploatacji maszyny. Naprawa przy użyciu części nowych, oryginalnych (z gwarancją), z zachowaniem technologii producenta była najdroższa, ale dawałaby gwarancję długiej eksploatacji maszyny. Naprawa przy użyciu używanego silnika nie dawałaby takiej gwarancji, gdyż nie byłoby gwarancji w jakim stanie był ten używany silnik. Zakres kosztów naprawy biegły wskazał poglądowo, w zależności od sposobu wybranego przez osobę zlecającą naprawę. Biegły nadto wskazał, że podczas sporządzania wyceny uwzględniono maszyny wyprodukowane w porównywalnym okresie, z porównywalnym przebiegiem i wyposażeniem oraz w podobnym stanie technicznym. Zwrócił również uwagę na fakt, iż porównywalne maszyny były droższe od przedmiotowej maszyny. Biegły opiniował, iż podczas jej oględzin stwierdzono, że została ona naprawiona, natomiast nie okazano żadnych dokumentów, potwierdzających zakres i koszt naprawy silnika. Wskazał także, że w opinii na stronie 5 zastosowano korektę w wysokości -20 %, która uwzględniała fakt wymiany silnika w wycenianej maszynie na inny niezidentyfikowany pod względem pochodzenia silnik. Maszynę sprzedano za 77.000 zł netto, a według wyceny porównywalnej maszyn z wymienionym silnikiem (nieudokumentowanym pochodzeniem silnika) biegły określił na kwotę 68.663,75 zł netto. Wobec powyższego, w ocenie biegłego, upust na maszynę z wymienionym silnikiem wynosił 8.336,25 zł, który nie pokrywał nawet ewentualnych kosztów naprawy w wariantcie najtańszym. W ocenie biegłego powyższy upust byłby do przyjęcia wówczas, gdyby strony podczas zakupu maszyny posiadały pełną wiedzę o jej stanie, a sprzedający poinformowałby, że w danej maszynie silnik miał usterkę. Ponadto wyjaśnił, że wykonana wycena maszyny obejmowała tylko korektę z tytułu usterki silnika. Przyczyny pęknięcia kadłuba nie ustalił albowiem stwierdził, iż nie jest to możliwe do ustalenia (k.-126-127)

Biegły w opinii uzupełniającej z dnia 26.01.2017 r. w odpowiedzi na zarzuty pełnomocnika pozwanego, zgłoszone w piśmie procesowym z dnia 26.09.2016 r. (k.-135) podał, iż wartość przedmiotowej maszyny ustalił na kwotę 68.663,75 zł netto na podstawie średniej ceny z dwóch ofert, najdroższej i jednej z najtańszych. Przy oszacowaniu uwzględnił jedną korektę związaną z wadą ukrytą silnika (nieuwzględniającą sposobu naprawy ani rodzaju wady, tylko fakt jej istnienia). Z faktury nie wynikała możliwość wystąpienia wad ukrytych. Wskazał także, że zgodnie z postanowieniem Sądu nie badał przyczyn powstania uszkodzenia kadłuba silnika. Dlatego nie było to w zakresie jego opinii. W celu wykonania powyższego konieczne byłoby ponowne oględziny kadłuba silnika. Wycenę maszyny wykonano na datę 30.06.2014 r. w porównaniu do podobnych maszyn (k.-146-147).

Pełnomocnik pozwanego w piśmie procesowym z dnia 20.02.2017 r. wniósł o zobowiązanie biegłego do wydania opinii uzupełniającej celem ustalenia przyczyny powstania uszkodzenia kadłuba silnika, z uwagi na fakt, iż miało to zasadnicze znaczenie dla oceny odpowiedzialności pozwanego.

Na rozprawie w dniu 28.02.2017 r. Sąd dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłego P. R. na okoliczność ustosunkowania się do zarzutów podniesionych w piśmie procesowym z dnia 20.02.2017 r., tj. udzielenia odpowiedzi na poszczególne zagadnienia ujęte w tym piśmie procesowym (k.-160-160v).

Po uzupełnieniu materiału dowodowego poprzez przesłuchanie świadka M. K., który uczestniczył w diagnozowaniu, demontażu i naprawie przedmiotowej koparki (k.-252-253) oraz A. O., który sporządził prywatną ekspertyzę na zlecenie powoda (k.-228v), biegły P. R. w opinii uzupełniającej z dnia 06.03.2019 r. przedstawił na fotografii uszkodzenie kadłuba silnika. Miejsce pęknięcia zaznaczył strzałką. Wskazał, że analizując stwierdzone na fotografii uszkodzenie, stwierdził, iż mogło powstać podczas naprawy silnika, prawdopodobnie podczas wymiany pompy cieczy, nastąpiło uszkodzenie kadłuba silnika poprzez jego pęknięcie. Według biegłego możliwe przyczyny tego pęknięcia to: wkręcanie śruby w nieoczyszczony otwór, wkręcanie śruby z uszkodzonym gwintem lub wkręcanie śruby o niewłaściwych wymiarach (jej średnica lub długość). Wszystkie powyższe przyczyny świadczyły o błędzie montażowym. Uszkodzenie tego typu nie mogło powstać w czasie wykręcania śruby, bowiem musiało powstać podczas jej wkręcania. Biegły wskazał także, że w przedmiotowej sprawie ktoś musiał próbować jakimś preparatem

zamaskować lub uszczelnić to pęknięcie kadłuba. Zanieczyszczenie pęknięcia skutkowało także zatarciem śladów pierwotnej przyczyny pęknięcia kadłuba. Biegły, na podstawie zeznań świadków jak i materiału dowodowego, w tym fotografii uszkodzonego kadłuba nie był w stanie ustalić kto, kiedy i w jakich okolicznościach spowodował uszkodzenie kadłuba, ani kto, kiedy i dlaczego próbował preparatem zamaskować lub uszczelnić pęknięcie kadłuba (k.-231-232).

Zdaniem Sądu powyższe opinie biegłego sądowego P. R. są w pełni przydatne bowiem są rzetelne oraz merytoryczne. Tok rozumowania biegłego jest jasny, konkretny, pewny i pozbawiony wewnętrznych sprzeczności czy błędów logicznych. Biegły w sposób umiejętny i merytoryczny odniósł się do zgłoszonych zarzutów i przekonująco podtrzymał wnioski zawarte w opinii głównej oraz uzupełniających.

W niniejsze sprawie podkreślenia wymaga fakt, iż w związku z tym, iż przedmiotowa koparka w dacie jej zakupu przez powoda była używana, strony w fakturze VAT o nr (...) r. z dnia 30.06.2014 r. wykluczyły rękojmię ze strony sprzedającego na podstawie art. 558§1 kc (faktura k.-9).

Zgodnie z treścią § 2 art. 558 kc wyłączenie lub ograniczenie odpowiedzialności z tytułu rękojmi jest bezskuteczne, jeżeli sprzedawca zataił podstępnie wadę przed kupującym.

W ocenie Sądu powód nie udowodnił, aby pozwany zataił przed nim podstępnie wadę przedmiotowej koparki w postaci pęknięcia kadłuba silnika.

Z powyższych opinii biegłego sądowego P. R., sporządzonych w niniejszej sprawie wynika, iż nie jest możliwe ustalenie kto, kiedy i w jakich okolicznościach spowodował uszkodzenie kadłuba, ani kto, kiedy i dlaczego próbował preparatem zamaskować lub uszczelnić pęknięcie kadłuba.

Zgodnie z art. 563 § 2 kc przy sprzedaży między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą utrata uprawnień z tytułu rękojmi następuje, jeżeli kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie, a w wypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później - jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej wykryciu. Nadto w myśl art. 564 kc utrata uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy nie następuje mimo niezachowania terminów do zbadania rzeczy przez kupującego lub do zawiadomienia sprzedawcy o wadzie, jeżeli sprzedawca wiedział o wadzie albo zapewnił kupującego, że wady nie istnieją.

Należy zauważyć, że o tym w jakim czasie i w jaki sposób dokonujący zakupu przedsiębiorca jest zobowiązany do zbadania rzeczy pod kątem jej wadliwości przesądza rodzaj nabytych rzeczy. Nie da się przy tym wskazać konkretnej reguły interpretacyjnej w tym zakresie. Jak trafnie podnosi się w doktrynie w tej kwestii decydować będą okoliczności wyznaczone przez praktykę obrotu w odniesieniu do konkretnego rodzaju rzeczy (por. komentarz do art. 563 kc red. Gniewek 2016, wyd. 7/Jezioro, Legalis online i wyr. SA w Warszawie z 14.04.2014 r., I ACA 1812/13, oraz SA w Łodzi z 25.2.2014 r., I ACA 998/13,).

Pamiętać bowiem należy, że choć wymóg staranności jest podwyższony w odniesieniu do podmiotów gospodarczych (a takim bez wątpienia jest powód), to nie sposób przesunąć tej granicy w sposób wymagający dodatkowych, specjalistycznych zabiegów po stronie przedsiębiorcy będącego kupcem. Wynika to chociażby z tego faktu, że nie można zdejmować ciężaru odpowiedzialności za prawidłowość działania sprzedawanego urządzenia ze sprzedającego na kupującego. To zbywca bowiem, zapewniający o niewadliwości rzeczy powinien zaprezentować rzecz w sposób potwierdzający jej sprawność (zdadność do używania o jakiej zapewnia).

Nie ulega przy tym wątpliwości, iż także od przedsiębiorcy oczekuje się pewnych działań mających na celu dokładne zbadanie rzeczy. Odnosi się to jednak do wad jawnych, a zatem takich, które można zauważyć przy zewnętrznych oględzinach. Dywagacje co do aktów staranności mają więc natomiast inne znaczenie w sytuacji wady ukrytej. Takowa bowiem nie jest dostrzegalna przy zwykłym zbadaniu rzeczy.

Podział na wady jawne i ukryte oparty jest na kryterium wykrywalności. W doktrynie podaje się, że wadą ukrytą jest wada, która mogła istnieć w chwili wydania rzeczy, ale nie została ujawniona mimo zbadania rzeczy z należytą starannością, wymaganą w danej sytuacji. Jest to wada, której ujawnienie wymagałoby szczególnych fachowych badań.

Z zeznań A. O., który wydał opinię na zlecenie powoda wynika, iż maszyna musi się rozgrzać do temperatury pracy, ciśnienie cieczy wzrośnie i wówczas dopiero może ujawnić się wyciek. Taki pojazd w okresie letnim rozgrzewa się ok. 15 minut. Jeżeli ktoś złożył ten silnik, żeby go sprzedać i go nie uruchamiał a była próba uszczelniania to usterka mogła się ujawnić po dłuższej chwili, ok. pół godziny do godziny. Ta usterka według świadka mogła się ujawnić ok. 1 godz. -1.5 po uruchomieniu (k.-228v).

Z zeznań zaś żony powoda A. S. (k.-51) wynika, iż powód oglądał maszynę ale nią nie jeździł.

Zatem w świetle powyższych zeznań należy stwierdzić, iż powód nie zbadał dokładnie spornej koparki przed jej zakupem. Nie odbył nią jazdy próbnej. Przyjął jej stan według zapewnień pozwanego co do wadliwości jedynie pompy wodnej. W przypadku zaś jej uruchomienia i odbycia jazdy próbnej już po ok. 1 godz. wada polegająca na pękniętym bloku silnika powinna się ujawnić.

Powód jednakże w ocenie Sądu nie udowodnił, iż powyższa wada istniała już w dacie zakupu spornej koparki oraz została ona podstępnie przed nim zatajona przez pozwanego, co powodowałoby bezskuteczność wyłączenia odpowiedzialności pozwanego z tytułu rękojmi. Materiał dowodowy, zgromadzony w niniejszej sprawie nie pozwolił na ustalenie kiedy i kto uszkodził blok silnika. Zatem w świetle powyższych okoliczności zachodzi brak podstaw do przyjęcia, iż powyższa wada staniała w dacie zakupu spornej koparki przez powoda i została podstępnie zatajona przez pozwanego. A jedynie takie okoliczności mogły stanowić podstawy odpowiedzialności pozwanego z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej.

Z tych względów Sąd na podstawie art. 558 § 1 kc orzekł jak w wyroku.

Sąd ustalił, iż koszty procesu w 100 % ponosi powód. Szczegółowe wyliczenie kosztów procesu zostało zaś pozostawione na mocy art. 108 § 1 kpc referendarzowi sądowemu.